

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej [...]

o ustalenie istnienia stosunku pracy i dopuszczenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 października 2017 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 12 kwietnia 2017 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Okręgowemu w [...] rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 12 kwietnia 2017 r. uchylono pkt 1,2,3 wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 czerwca 2014 r. i przekazano sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd pierwszej instancji ustalił istnienie między stronami stosunku pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku głównego specjalisty do spraw prawno-finansowych w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu i nakazał pozwanej dopuścić powoda do pracy.

Przedmiotową sprawę Sąd Okręgowy w [...] rozpoznawał ponownie, gdyż wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15 został

uchylony wyrok tego Sądu z dnia 14 kwietnia 2015 r., mocą którego zmieniono wyrok Sądu Rejonowego z dnia 11 czerwca 2014 r., stwierdzając nieważność umowy o pracę zawartej w dniu 1 lipca 1997 r. przez M. W. i Spółdzielnię Budowlano - Mieszkaniową w [...].

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego złożył pozwany (powód wzajemny), zaskarżając go w zakresie, w jakim uchylono wyrok Sądu I instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania oraz do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Jako podstawę zażalenia wskazał naruszenie przepisów postępowania, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 386 § 1 § 2 oraz art. 386 § 4 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu I instancji mimo niewystąpienia przesłanek procesowych, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy lub konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Mając na uwadze powyższe, domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne. Już na wstępie należy wskazać na charakter złożonego zażalenia w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który zamyka się w płaszczyźnie formalnej (procesowej) kontroli zaskarżonego orzeczenia, a zwłaszcza na przesłankach uchylenia rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W ten sposób ukształtowane warunki brzegowe wykluczają ingerencję w merytoryczne stanowiska orzekających Sądów. Stąd zakres kontroli w tym trybie ogranicza się do weryfikacji wskazanej przez Sąd pierwszej instancji podstawy prawnej uchylenia zaskarżonego wyroku. W sprawie chodzi o art. 386 § 4 k.p.c.

Przywołana norma posługuje się dwiema przesłankami uzasadniającymi uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W każdym z obu

przypadków uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. nie jest obligatoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 146/98, LEX nr 50651). Tego rodzaju dyrektywa powinna oddziaływać w szczególności w sporach z zakresu prawa pracy, a to w kontekście postulatu szybkości postępowania i tym samym definitywnego rozstrzygnięcia o uprawnieniach pracowniczych.

Dodać do tego należy, że przesłanka „nierozpoznanie istoty sprawy” jest w orzecznictwie rozumiana jednolicie. Rozpoznanie istoty sprawy jest pojęciem węższym, niż samo rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22). Oznacza ono zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanego. Rozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd wydaje wyrok stanowiący odpowiedź na żądanie powoda (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; 8 grudnia 2016 r., II PK 264/15 i wskazane tam orzecznictwo).

Nadto art. 386 § 4 k.p.c. ma charakter normy szczegółowej, a to z kolei zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt excendendae* nie upoważnia do rozszerzającej wykładni jego treści. Następstwem przyjęcia tego rodzaju opcji interpretacyjnej jest konstatacja o enumeratywnym wskazaniu przypadków, w których może dojść do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W przedmiotowej sprawie nie może ująć uwagi, że sprawa stanowiła już przedmiot rozpoznania przez Sąd Najwyższy (zob. wyrok z dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15, LEX nr 2152391). Powołany judykat oznacza po pierwsze, że Sąd Okręgowy rozpoznając pierwotnie apelację pozwanego (powoda wzajemnego) orzekał merytorycznie. Jest to zresztą zgodne z zasadą postępowania apelacyjnego, która oznacza kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji. Koreluje z tym postulat wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, o ile materiał dowodowy zezwala na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Jednocześnie uzupełnienie tego materiału może mieć miejsce przed Sądem drugiej instancji. Jest to wyraz przyjęcia modelu apelacji pełnej, a sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym. To z kolei wizualizuje obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych, a następnie podstawy prawnej

rozstrzygnięcia. *Ad casum* ten proceder był ułatwiony, gdyż uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r. wyjaśnia niezbędny zakres ustaleń, jaki winien być przeprowadzony przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Z tej perspektywy konieczne staje się odwołanie do wyników postępowania w obu instancjach, albowiem w ten sposób czytelnie ujawni się brak podstaw do stosowania art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Rejonowy uznał, że po odwołaniu powoda z zarządu spółdzielni doszło do dorozumianego zawarcia między nim a pozwaną, reprezentowaną przez zarząd, umowy o pracę na warunkach określonych w pisemnej umowie z dnia 30 lipca 1997 r., gdyż zarząd spółdzielni w swoich czynnościach wobec powoda zachowywał się jak pracodawca, a powód miał poczucie bycia pracownikiem spółdzielni. Tego rodzaju ustalenia skłoniły Sąd pierwszej instancji do zastosowania art. 189 k.p.c. (ustalenia istnienia spornego stosunku pracy i jego warunków). Sąd Rejonowy przyjął także pogląd, że stosunek pracy trwa nadal, bo strony nie złożyły sobie oświadczeń woli co do jego zakończenia, a jedynie spółdzielnia błędnie uznała, że stosunek pracy wygaś.

Tymczasem Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r. uznał, że umowa o pracę z dnia 30 lipca 1997 r. jest bezwzględnie nieważna z uwagi na niewłaściwą reprezentację spółdzielni przy dokonywaniu tej czynności prawnej. Przedmiotowe stanowisko w tej mierze zaaprobował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2016 r. i co więcej zgodził się z innym argumentem Sądu Okręgowego, że w sprawie mogło dojść do nawiązania z powodem stosunku pracy *per facta concludentia*. Ma to znaczenie w płaszczyźnie brzmienia art. 398²⁰ k.p.c. (związanie wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy).

Uchylając wyrok Sąd Najwyższy wskazał także zakres niewyjaśnionych dotychczas okoliczności, zwracając uwagę na problem, kto powinien dopuścić członka zarządu do pracy i wypłacać mu wynagrodzenie w razie nieważności pisemnej umowy o pracę z powodu braku właściwej reprezentacji spółdzielni przy jej zawieraniu, odwołując się przy tym do art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego. Z samego faktu, że ten odcinek sprawy nie został wyjaśniony nie wynika nierozpoznanie istoty sprawy, jak też nie ziszcza się obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Wszak w sprawie znaczny jej zakres został

już wyjaśniony. Literalnie rzecz ujmując, zaniechanie dokonania jednoznacznych ustaleń (czy rada nadzorcza pozwanej wiedziała o zawarciu i treści umowy podpisanej przez powoda i prezesa spółdzielni w dniu 30 lipca 1997 r. i godziła się na jej warunki) nie realizuje dyspozycji art. 386 § 4 k.p.c., skoro Sąd Rejonowy podjął próbę wyjaśnienia zagadnienia związanego z reprezentacją, zaś Sąd drugiej instancji – uchylając wyrok – zwolnił się z powinności wyjaśnienia tej kwestii.

Suma wskazanych elementów nie pozwala na przyjęcie tezy o konieczności skierowania sprawy do ponownego rozpoznania. Z tych względów orzeczono w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc